

Chcemy, aby nasza praca wzmacniała Ojczyznę i służyła sprawie pokoju Górnicy i hutnicy do robotników radzieckich

W kopalni Zagłębia Dąbrowskiego „Sosnowiec” odbyło się zebranie załogi, poświęcone zbliżającej się 32 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej.

Po przemówieniu przewodniczącego Rady Zakładowej Kurdziela zebrani uchwalili wysłanie listu do bohaterów górników Moskwy z wyrazami serdecznego uczucia dla klasy robotniczej Związku Radzieckiego.

W liście czytamy m. in.:

„Zawsze pamiętamy, że jesteśmy wspaniałymi zwycięzcami Armii Radzieckiej, która dzięki swej genialnej strategii uchroniła nasz przemysł węglowy od zniszczenia i umożliwiła mu wzięcie udziału w odbudowie gospodarczego Polskiego Ludowego”.

Z głęboką wdzięcznością wspominamy okazaną nam pomoc materialną w najcięższym okresie uruchamiania naszego przemysłu.

Biorąc przykład z bohaterów pracy robotników Związku Radzieckiego, polska klasa robotnicza porwana tym zapałem wychowała również swoich przodków, takich jak inicjator współzawodnictwa w naszym przemśle węglowym Pstrowski i tysiące innych.

Dzięki rozwojowi współzawodnictwa potrafiliśmy zakończyć plan trzyletni naszej kopalni. 22 października b. r.

Jednocześnie zobowiązaliśmy się do wykonania rocznego planu wydobywania w dniu 1 grudnia 1949 r.

Wspólne święto

Chcemy poznać wasz kraj, pogłębić braterskie uczucia, jakie żyjemy do Was. Dlatego w naszych świetlicach i bibliotekach propagujemy książki radzieckich pisarzy i czasopisma, które mówią o osiągnięciach narodów radzieckich. Cała załoga naszej kopalni należy do Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Przesyłając Wam serdeczne, proletariackie pozdrowienia chcemy Was jeszcze raz zapewnić, że Wasze wielkie święto — rocznica Rewolucji Październikowej, rocznica zwycięstwa klasy robotniczej nad kapitalizmem i imperializmem jest nie tylko świętem narodów radzieckich, ale również i WIELKIM ŚWIĘTEM

CALEJ POLSKIEJ KLASY ROBOTNICZEJ

Hutnicy piszą

31-października r. b. w hucie „Kościszko” odbyło się wielkie zebranie załogi produkującej w Polsce huty „Kościszko”, poświęcone zbliżającej się 32 rocznicy Rewolucji Październikowej.

Po referacie sekretarza podstawowej organizacji PZPR Płochy, załoga huty uchwaliła wysłanie do robotników radzieckich huty „Azowstal” w Żdanowie listu, w którym przesyła gorące proletariackie pozdrowienia z okazji zbliżającego się święta 32 rocznicy Rewolucji Październikowej.

„Pamiętamy Waszą braterską bezinteresowną pomoc okazaną w najcięższych dniach odbudowy naszego zakładu pracy — czytamy m. in. w liście — kiedy wyniszczeni wojną przystąpiliśmy do budowy nowego życia.

Wasza pomoc w dostawach żywności umożliwiła nam rozpoczęcie pracy, w której z dnia na dzień osiągamy coraz lepsze wyniki. Wasze wspaniałe osiągnięcia są dla nas przykładem i wzorem.

Plan produkcyjny na r. 1949 postanowiliśmy wykonać przedterminowo, tj. na 22 listopada r. b. Załoga nasza zobowiązała się wyprodukować w r. b. 742 mil. zł. Zobowiązanie to wykonała przedterminowo 30 września r. b. Do końca b. r. załoga zobowiązuje się do dalszych oszczędności na sumę 260 mil. zł.

Te osiągnięcia stały się możliwe dlatego, że wypędziliśmy z naszego kraju kapitalistów i obszarników oraz że Wasza wielka Ojczyzna, z którą żyjemy w szczerej przyjaźni, tak bardzo nam pomaga.

Chcemy, aby nasza praca wzmacniała naszą Ojczyznę i służyła obywateli, na czele którego stoi wielki Związek Radziecki.

Wiemy — czytamy w zakończeniu — że Wasze osiągnięcia są naszymi osiągnięciami i dlatego załoga huty „Kościszko” życzy Wam w dniu naszego wspólnego wielkiego święta dalszych wspaniałych osiągnięć, które

przyspieszą Wasz marsz do komunizmu.

Prosimy Was abyście nawiązali z nami braterską, hutniczą więź i napisali nam o swoich osiągnięciach i zasługach bohaterów pracy, co pozwoli nam jeszcze bardziej poznać się wzajemnie i ZACIEŚNIĆ WSPÓLPRACĘ W BUDOWIE SZCZĘŚLIWEGO ŻYCIA NASZYCH ZAPRZYJAZNIONYCH NARODÓW.

Inne listy

Poza tym listy z pozdrowieniami i życzeniami dla robotników radzieckich z okazji 32 rocznicy Rewolucji Październikowej wysłała załoga PZPB Nr. 3 w Łodzi do załogi Bolsoj Iwanowskiej Manufaktury w Iwanowozniesiensku oraz pracownicy cukrowni w Brześciu Kujawskim do załogi cukrowni w Winnicy.



1 bm. w Warszawie odbył się na cmentarzu wojskowym pogrzeb ekshumowanych zwłok bojowników młodzieżowych o wolność. Józef Pajda i Kazimierz Dębniak poległych w 1942 r. Na zdjęciu: dwie trumny z prochami młodych bohaterów niesione przez ZMP-ów.

W hołdzie bohaterom walk o Polskę Ludową

Uroczystości żałobne w całym kraju w dniu Święta Zmarłych

Dzień Święta Umarłych, obchodzony uroczystość w całym kraju, skierował myśli i uczucia społeczeństwa polskiego ku tym wszystkim bohaterom, którzy w latach walki o prawa robotnicze, w zmaganiach z najzłotoczą faszyzmem i w walce z wrogiem wewnętrznym, oddali swe życie za Polskę Ludową.

Na Śląsku wszystkie miejsca publicznych egzekucji z okresu okupacji hitlerowskiej oraz groby bojowników i żołnierzy pokryte zostały kwiatami i zielenią.

Serdeczną troską otoczyli mieszkańcy Śląska groby żołnierzy Armii Radzieckiej, poległych w walce o wolność ziem polskich.

W dniu 1 listopada zaciągnięto warty honorowe przy grobach żołnierzy radzieckich i polskich oraz na miejscach straconych.

Załoga huty „BANKOWA” w Dąbrowie Górniczej uczciła pamięć swoich towarzyszy pracy — Króla, Kucharskiego, Hrubala, Bochenka, Balty, Mara, Siwka, Tepera, Wojcika i Puza, którzy jako członkowie

Gwardii Ludowej zostali publicznie straconi przez Niemców w r. 1942. Podobna uroczystość ku czci kilkudziesięciu zamordowanych przez Niemców górników odbyła się w kopalni im. gen. Zawadzkiego.

W Katowicach w czterech punktach miasta, m. in. na cmentarzu radzieckim i na cmentarzu Wojsk Polskich złożono wieńce i zapalono symboliczne znicze.

Na cmentarzu żołnierzy, poległych w walce z bandami reakcyjnymi ułuda się delegacja KBW, oddając hołd wojownikom o Polskę Ludową.

We Wrocławiu wielkie tłumy zgromadziły się na cmentarzu żołnierzy radzieckich w Krzykach oraz na wielkim cmentarzu w Osobowicach.

U stóp mauzoleum w Krzykach i na grobach żołnierzy poległych w walkach o wyzwolenie Wrocławia, złożono liczne wieńce i kwiaty.

W POZNANIU na stokach cytadeli, gdzie znajduje się największe w Wielkopolsce mogiło żołnierzy radzieckich, u stóp olbrzymiego obelisku przedstawicieli całego społeczeństwa polskiego złożyli kilkadziesiąt wieńców.

Przy płonących zniczach wartę honorową zaciągnęli młodzi podchorążowie.

W godzinach wieczornych olbrzymi obelisk bogato iluminowano reflektorami. U stóp jego przez cały dzień gromadzili się tłumy mieszkańców Poznania, czcąc pamięć żołnierzy Armii Radzieckiej poległych za wolność stolicy Wielkopolskiej.

W wojew. szczecińskim na grobach żołnierzy radzieckich i polskich zapalono znicze.

Główne uroczystości odbyły się w Siedlcach koło Dąbia Szczecińskiego.

Kuomintangowcy przenoszą swe konta do banków USA, Hiszpanii i Portugalii

WASZYNGTON (Obsl. wł.). — Z Hong-Kongu donoszą, iż Kuomintang likwiduje w pośpiechu swoje rachunki w bankach brytyjskich, obawiając się zamrożenia zdeponowanych w Hong-Kongu sum w wypadku uznania Chin Ludowych przez W. Brytanię. W kołach Kuomintangowskich panuje przekonanie, iż sprawa uznania Chin Ludowych przez Londyn jest kwestią jednego z dwóch miesięcy.

Jeden z dyrektorów banków nacjonalistycznych w Hong-Kongu ujawni-

go, gdzie na wspólnym cmentarzu żołnierzy radzieckich i polskich nastąpił uroczysty złożenie wieńców.

W Krakowie główne uroczystości odbyły się na cmentarzu rakowiickim przy mauzoleum ofiar Oświęcimia oraz na cmentarzu żołnierzy radzieckich.

Na cmentarzu wojskowym przemówił prezydent Krakowa, podkreślając bohaterstwo żołnierzy radzieckich, którym po raz drugi naród polski zawdzięcza niepodległość.

W RZĘDZIE delegacja społeczeństwa udała się na cmentarz bohaterów Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego oraz na miejsce śladowych straconych z czasów okupacji.

W Bydgoszczy główne uroczystości odbyły się na Starym Rynku, gdzie liczne delegacje organizacji społecznych i młodzieżowych, partii, Wojska Polskiego, oraz zakładów pracy złożyły wieńce na płycie ku czci pomordowanych mieszkańców Bydgoszczy.

Liczne wieńce złożono również pod pomnikiem bohaterów radzieckich na Placu Wolności.

Drańskie redukcje w szkolnictwie brytyjskim

LONDYN (PAP). Dzienniki donoszą, że brytyjskie Ministerstwo Oświaty wydało zarządzenie w sprawie zastosowania „środków oszczędności” w szkolnictwie. Zarządzenia te przewidywały podwyższenie opłat za posiłki niezamierzonych dzieci w szkole.

Budowę nowych szkół ogranicza się o 12,5 proc. Redukuje się również wydatki na przybory szkolne i na wyżywienie fizyczne młodzieży. Młodzież szkolna nie będzie korzystała ze specjalnych ulgowych środków transportowych. Opłaty za naukę w szkołach wieczorowych podwyższa się o 10 proc.

ni, iż rachunki Kuomintangu zamknięte są również w bankach na terytorium samej Anglii. Rachunki te mają być przeniesione do banków amerykańskich, francuskich, hiszpańskich i portugalskich.

Połączenie telefoniczne Polski z państwem Izrael

Z dniem 1 listopada b. r. uruchomiony został ruch radio-telefoniczny pomiędzy Polską i państwem Izrael. Koszt 3-minutowej rozmowy radio-telefonicznej pomiędzy Polską i Tel-Awivem wynosi 4.650 zł.

Goście chińscy zwiedzili Śląsk

Bawiąc w Polsce delegacja młodzieży Chin Ludowych z gen. Hsiao-Hua na czele odwiedziła Śląsk, nawiązując serdeczny kontakt z młodzieżą miejscowych zakładów pracy.

Delegację powitali w Katowicach przedstawiciele Zarządu Województwa i Zarządu Miejskiego Związku Młodzieży Polskiej. Goście chińscy zwiedzili kopalnię „Zabrze-Wschód” oraz hutę „Północ” w Nowym Bytomiu.

Nowy most w woj. rzeszowskim

W powiecie gorlickim na rzece Ropie oddano na 80 dni przed zakreślonym terminem do użytku nowy most. Został on zbudowany na betonowych filarach i stalowych dźwigarach. Koszt budowy wyniósł 6 mil. zł. Most ten jest czwartym z kolei odbudowanym na terenie tego powiatu w okresie powojennym.

Kryzys rządowy we Włoszech

Saragat »demonstruje« opozycję

RZYM (PAP). Komitet Wykonawczy partii Saragata postanowił wycofać swych członków z rządu koalicyjnego. W związku z tym wicepremier Saragat, min. bez teki Tremelloni i min. Handlu i Przemysłu Lombardo podał się do dymisji.

Dymisja została spowodowana sporami między partią Saragata a chrześcijańską demokracją na temat perspektyw. Na decyzję kierownictwa partii Saragata wpłynęła również okoliczność, że partia traci w coraz większym stopniu swe wpływy. W tej sytuacji kierownictwo partii postanowiło zademonstrować pozorną opozycję wobec reżimu de Gasperi'ego.

Strajk powszechny

RZYM (PAP). Powszechny 8-godzinny strajk, proklamowany 31 października przez Włoską Konfederację Pracy na znak protestu przeciwko krwawej prowokacji policji w okręgu miasta Crotone (Kalabria), przeszedł w atmosferze solidarności i dyscypliny mas pracujących.

Strajk objął wszystkich robotników przemysłowych, transportowych i rolnych.

W większych ośrodkach przemysłowych odbyły się manifestacje i zebrania protestacyjne.

Rada Ministrów zmuszona była, pod wpływem fali protestów, zarzą-

1.565 prowokacji greckich na granicy albańskiej i oszczercze zarzuty „komisji bałkańskiej” przeciwko Albanii

LAKE SUCCESS (PAP). W Komitecie politycznym Generalnego Zgromadzenia ONZ trwa w dalszym ciągu dyskusja nad sprawą grecką. Przedstawiciele St. Zjednoczonych i Anglii z braku argumentów, przy pomocy których mogliby polemizować z wywodami delegacji Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej, użyli manewru dywersyjnego, by skierować dyskusję na tor boczny.

W tym celu przedstawiciel brytyjski Mac Neil zgłosił rezolucję, w której domaga się wystąpienia z apelem do Albanii, by „zaprzętała ataków na obserwatorów komisji bałkańskiej”.

Delegat radziecki Malik zaprzętał przeciwko temu demagogicznemu posunięciu.

Delegat Białorusi KISIELOW podkreślił, że rząd ateński prowadzi politykę agresywną wobec Albanii. W okresie od listopada 1944 r. do października 1949 r. monarcha - fałszywskie oddziały greckie dopuściły się 1.565 prowokacji na granicy albańskiej. Leczą trw. „komisja bałkańska” przemilała te napady greckie na terytorium Albanii, a członkowie komisji prowadzą o-

szczerczą kampanię przeciwko Albanii.

Delegat polski dr Suchy podkreślił, że wniosek brytyjski, ma jedynie na celu pozyskanie sympatii komitecie politycznego dla stanowiska bloku anglosaskiego w sprawie greckiej.

Rezolucję bloku anglosaskiego w sprawie „apelu do Albanii”, jak należało przewidzieć, przyjęto w drodze MECHANICZNEGO GŁOSOWANIA.

Deklaracja rządu albańskiego

TIRANA (PAP). W związku z wiadomościami radia ateńskiego i Agencji Reutersa o tym, że 25 października 1949 r. „obserwatorzy” Komisji Bałkańskiej byli rzekomo ostrzelani z terytorium albańskiego — Albańska Agencja Telegraficzna ogłosiła oświadczenie, w którym stwierdza, iż 25 ub. m. o godz. 3 uzbójczy patrol grecki fałszywie przeszedł na terytorium Albanii i dopiero po otworzeniu ognia przez albańską straż graniczną wycofał się na swoje terytorium.

W tym dniu o godz. 17 greccy monarcha - fałszyści otworzyli ogień z karabinu maszynowego na terytorium albańskie w pobliżu szlupów granicznych 69 i 70.

Wiadomość, jakoby 25 ub. m. żołnierze albańscy otworzyli ogień na obserwatorów Komisji Bałkańskiej jest całkowicie bezpodstawa i służy określonym celom. Albańscy żołnierze graniczni otworzyli ogień jedynie na greckich monarcha - fałszystów, którzy naruszili w prowokacyjnych celach suwerenność terytorialną Albanii.

Największa katastrofa lotnicza 55 osób zginęło

WASZYNGTON (Obsl. wł.). Samolot pasażerski przygotowany do lotu w Waszyngtonie zderzył się z samolotem myśliwskim. 55 pasażerów i załoga zginęli. Pilot myśliwca jest ciężko ranny.

Jest to, pisał prasa amerykańska, największa katastrofa lotnicza, jaka się wydarzyła w tak bogatym w katastrofy lotnictwie amerykańskim.

Zakończenie obrad Światowego Kongresu Zwolenników Pokoju

RZYM (PAP). Zakończyły się obrady Światowego Kongresu Zwolenników Pokoju. Postanowiono powołać do życia stały sekretariat Komitetu.

Delegat Belgii przedstawił fatalne skutki planu Marshalla i polityki wojennej koł rządzących Belgią.

Ada Alessandrini (Włochy) zwróciła uwagę na dywersyjną działalność wyższej hierarchii Kościoła katolickiego, która głosi agresywną hasła antyradzieckie i w ten sposób dąży do podminowania pokoju świata. Ta polityka Kościoła katolickiego nie odpowiada woli mas ludności katolickiej, która pragnie trwałego pokoju.

Na ostatnim posiedzeniu dokonano wyboru nowych członków Stałego Komitetu. W skład Komitetu weszli: Wolgini, Niesniejanow (ZSRR), Becher i Gering (Niemcy), Garaudy (Francja), Mustafa Amin (Syria), Godinowa (Czechosłowacja).

Delegat Libanu TABET przedstawił

wil rezolucję, potwierdzającą uchwałę w sprawie wykluczenia ze Stałego Komitetu Światowego Kongresu Zwolenników Pokoju — przedstawicieli kilku krajów. Rezolucja została jednomyślnie przyjęta.

Katastroficzny wzrost bezrobocia w St. Zjednoczonych

WASZYNGTON (PAP). Oficjalnie podano do wiadomości, że w ciągu miesiąca od 8 września do 8 października b. r. liczba bezrobotnych wzrosła w St. Zjednoczonych o 225 tys. Rządowe biuro statystyczne zakomunikowało, że liczba bezrobotnych wynosi obecnie około 4 milionów ludzi, to jest o 2 miliony więcej niż w r. ub.

Należy podkreślić, że cyfry oficjalne nie dotyczą wszystkich kategorii bezrobotnych ani częściowo bezrobotnych. Biuro statystyczne związków zawodowych oceniają ilość całkowicie bezrobotnych w St. Zjednoczonych na 5.500 tys.

Dziś w numerze

Na str. 2

O pracy Józefa Stalina

»Kwestia narodowa a lenizm«

*

Kościół i państwo ludowe w Czechosłowacji

KOŚCIOŁ I PAŃSTWO LUDOWE W CZECHOSŁOWACJI

JUŻ od dwóch lat dyplomacja amerykańska poświęca szczególną uwagę Czechosłowacji. Począwszy od lutego 1948 r., kiedy w Pradze wykryto przygotowywany przy pomocy Departamentu Stanu zamach stanu rodzimych reakcjonistów, politycy i dziennikarze amerykańscy nie przestają „troszczyć się” o losy Czechów i Słowaków. Jak ta „troska” wygląda, można było się przekonać w ubiegłym tygodniu, kiedy policja praska złapała jeszcze kilku dyplomatów amerykańskich i francuskich, gorliwie zajmujących się spiskowaniem, i nakazała im natychmiast opuścić granice Czechosłowacji. „Dyplomata” francuski specjalnie interesował się pokładami rud uranowej, i można domyślić się, że nie chodziło w tym wypadku o zainteresowania geologiczne.

Szczególną „opieką” dyplomacji anglosaskiej otacza wyższą hierarchię kościelną w Czechosłowacji, podbijając ją przeciw państwu ludowemu i przeciw rządowi. Wierny sprzymierzeniec Departamentu Stanu — Watykan — pociągał w sukurs i od szeregu miesięcy robił, co tylko było w jego sile, by doprowadzić do konfliktu między kościołem a państwem w Czechosłowacji. Ten sam Watykan, który nigdy nie protestował przeciwko Monachium, przeciwko zagarnięciu Czechosłowacji przez hitlerizm i przeciwko przesładowaniom ludności i księży czeskosłowackich podczas okupacji hitlerowskiej, teraz wystąpił w roli „przejściela” i „obroncy” kleru i katolików Czechosłowacji.

W OSTATNICH kilku tygodniach różne „Głosy Ameryki”, BBC i radio Watykanu nadawały niemal co dzień coraz bardziej sensacyjne „informacje” o rzekomych przesładowaniach religijnych w Czechosłowacji. Wyższa hierarchia kościelna w Pradze uległa tym zagranicznym sugestiom i gotowa była zacząć „wojnę” z państwem ludowym.

Lecz — jak wiemy z depesz — te wszystkie próby siania zametu skończyły się niepowodzeniem. Akcja episkopatu Czechosłowacji wywołała opór zycie katolików Czechów i Słowaków, którzy dobrze wiedzieli, że nikt im nie przeszkadza w wykonywaniu praktyk religijnych i że bajki o rzekomych „prześladowaniach” religijnych są po prostu wysłane z amerykańskiego pałacu. Co więcej, akcja episkopatu wywołała zdecydowaną opozycję setek i tysięcy księży — patriotów w Czechosłowacji, którzy widzieli wielkie osiągnięcia rządu ludowego, a rekinie wolności religijnej dostrzegli właśnie we wzroście państwa ludowego.

OSTAWA czeskich i słowackich katolików i szeregowych księży zmusiła wyższą hierarchię kościelną do przerwania akcji antypaństwowej i antydemokratycznej i do wycofania się na ciele linii z przygotowań „wojennych”. W ostatnich dniach episkopat Czechosłowacji wydał okólnik do wszystkich księży, w którym zaleca im przyjmowanie uposażeń państwowych w myśl nowej ustawy kościelnej, a je dnośnie nakazuje im złożyć przysięgę wierności wobec państwa, wymagającą przez tę ustawę. Jednocześnie rząd Czechosłowacji ogłosił ustawę amnestyjną, dającą kary tym księżom, którzy pod wpływem agitacji amerykańskiej i watykańskiej dopuścili się czynów zakazanych, lecz następnie wyraził skruchę i prosił o łaskę.

Demokracja czechosłowacka odnosi zwycięstwo nad siłami reakcyjnymi. Kościół katolicki w Czechosłowacji oparł się naciskom zewnętrznym, nie zszedł do katakumb, jak tego wyraźnie życzyli sobie w Watykanie. Obywatele czeszy i słowacy mają za pewniczną wolność religijną a sytuacja kleru uległa wydatnej poprawie. Kłopoty zagranicznych wrogów ludowej Czechosłowacji musiały się skończyć niepowodzeniem. L.K.

Tysiące pracobników i racjonalizatorów, milionowe zobowiązania i oszczędności

PLAN ROCZNEJ DZIAŁALNOŚCI ZMP

podsumowują wojewódzkie zjazdy młodzieży

W kraju odbywają się pierwsze wojewódzkie zjazdy ZMP, poświęcone podsumowaniu rocznego dorobku pracy oraz wyborom nowych władz. 29-30 października rb. odbyły się zjazdy wojewódzkie ZMP we Wrocławiu, Gdańsku i Białymstoku.

Na czoło obrad zjazdu we Wrocławiu wysunęły się zagadnienia produkcyjne, gdyż duży odsetek ZMP-owców wojewrocławskiego stanowi młodzież robotnicza.

Sprawozdania wykazały, że w dołnośląskich fabrykach zorganizowano 1.660 młodzieżowych brigad produkcyjnych, zrzeszających blisko 47.000 młodzieży robotniczej. Obok walki o ilość produkcji, młodzież dołnośląska pierwszą wśród młodzieży rozpoczęła walkę o jakość.

W okresie półrocznej działalności w PGR-ach Dolnego Śląska powstało 180 młodzieżowych zespołów produkcyjnych, które masowo biorą udział we współzawodnictwie pracy.

W szkołach dołnośląskich pracują 224 komplety samopomocy w nauce i 56 kół naukowych. W ciągu br. koła szkolne zorganizowały 229 wyjazdów na wleś do PGR-ów.

W czasie obrad przybyła owacyjnie witana delegacja młodzieży chińskiej. Przewodniczący delegacji gen. Hsiao-Hua zapoznał zebranych z udziałem młodzieży chińskiej w walkach wyzwolenia państwa.

200 brigad produkcyjnych

430 delegatów reprezentujących 40 tys. młodzieży ZMP woj. gdańskiego podsumowało na swoim I-szym Zjeździe wkład młodzieży Wybrzeża w odbudowę gospodarki na Pomorzu.

W zakładach pracy na Pomorzu we współzawodnictwie bierze udział 12

Niestychane postępowanie konsula USA w Mukdenie

PEKIN (PAP). Amerykański konsul generalny w Mukdenie Ward wraz z kilkoma swymi urzędnikami brutalnie pobili robotnika chińskiego Tsi Ju-hena.

Tsi Ju-hen pracował jako robotnik fizyczny w konsulacie. Niedawno konsul Ward polecił Tsi Ju-henowi wykonanie niezwykle ciężkich robót, a następnie wyrzucił go z konsulatu. Tsi Ju-hen zażądał wypłaty należnego wynagrodzenia za pracę. W odpowiedzi na to konsul Ward przy pomocy kilku innych pracowników konsulatu brutalnie pobili Tsi Ju-hena, po czym kazali wyrzucić go na ulicę.

Tsi Ju-hen w stanie nieprzytomnym umieszczono w szpitalu. Życiu jego zagraża niebezpieczeństwo.

Pianiści radzieccy gośćmi Instytutu Fr. Chopina

1 listopada Instytut Fr. Chopina gościł w swojej siedzibie bawliwych w Warszawie pianistów radzieckich prof. Lwa Oborina — członka jury

Junacy SP odbudowali zabytkowy zamek

Na wiosnę br. junacy i junaczki z hufców szkolnych w Książu Wielkim (woj. krakowski), zgłosili udział w odbudowie zabytkowego zamku w tej miejscowości.

Obecnie odbudowany zamek junaków zamek przejął kom. woj. SP w Krakowie, urządzając w nim ośrodek sportowy dla młodzieży wiejskiej.

tys. młodzieży. Wartość prac wykonanych w ramach zobowiązań, podejmowanych przez młodzież wynosi 118 milionów zł.

Młodzież woj. gdańskiego w chwili obecnej posiada 200 brigad produkcyjnych, które przeciętnie wykonują 116 proc. normy. Zgłoszyły one 343 pomysły racjonalizatorskie. Dzięki podnoszeniu swoich kwalifikacji 582 aktywistów awansowało na wyższe stanowiska.

W czynnie dla uczczenia zbliżającego się Kongresu Stronnictwa Ludowych bierze udział 9.000 młodzieży wiejskiej.

Szczególną uwagę zwrócono na pracę ZMP wśród Kaszubów i autochtonów oraz na przygotowanie kadr rybaków i stoczniołków.

W czasie obrad przybyła na salę ZMP-owska delegacja KBW i Marynarki Wojennej oraz delegacje harcerskie.

SUKCESY ODBUDOWY ZJEDNOCZONEJ BIAŁORUSI

Referat przewodniczącego Rady Ministrów Kleszczewa na jubileuszowej sesji Rady Najwyższej BSR

MOSKWA (PAP). Na sesji jubileuszowej Rady Najwyższej Białorusi wygłosił referat przewodniczący Rady Ministrów BSR Kleszczew.

Przewodniczący Rady Ministrów Białorusi rozpoczął swój referat mówiąc o wielowiekowej walce narodu białoruskiego przeciwko caratowi, obzarnikom, kapitalistom i zagranicznym agresorom, walce, którą prowadził naród białoruski przy nieocenionej pomocy wielkiego narodu rosyjskiego.

Wielka socjalistyczna Rewolucja Październikowa wyzwoliła naród białoruski od niewolnictwa kapitalistycznego i od ucisku narodowego. 10 lat temu — 17 września 1939 r. bohaterka Armia Radziecka przyniosła zwycięstwo nad wojskami Zachodniej Białorusi dawno upragnione wyzwolenie od ucisku polskich obzarników.

Naród białoruski zjednoczył się w ramach jednolitego radzieckiego państwa białoruskiego. Masy pracujące Zachodniej Białorusi rozpoczęły nowe, szczęśliwe życie.

IV Międzynarodowy Konkurs Chopinowski ogłosił laureatów Konkursu — Bellę Davidowicz, Eugeniusza Malinowa i Ludmiłę Sosnę.

Pianiści radzieccy zapoznali się ze zbiorami Instytutu, interesując się szczególnie żywo wydawnictwami dzieł Chopina.

Na pamięć wizyty w Instytucie ofiarowano prof. Oborinowi popiersie Chopina, zaś Belli Davidowicz Malinow i Sosnę odwiecy relikwiarz kompozycji.

Młodzi pianiści radzieccy zapisali się na członków Instytutu Fr. Chopina, za przykładem prof. Oborina, który jest członkiem tego stowarzyszenia już od dłuższego czasu.

Na zjazd przybył również sekretarz gen. Komunistycznej Młodzieży Argentynskiej Jorge Cablo, który jest gościem Związku Młodzieży Polskiej. Przeciwwstawia on położenie młodzieży swego kraju sytuacji młodzieży Polski Ludowej, której państwo gwarantuje pełny rozwój i szczęśliwą przyszłość.

Po zakończeniu obrad odbył się wielki wiec.

3-krotny wzrost szeregów

Na czoło zagadnień omawianych na zjeździe woj. ZMP w Białymstoku wysunęły się sprawy pracy ZMP, nad podniesieniem poziomu politycznego i kulturalnego młodzieży wiejskiej.

W ostatnich miesiącach szeregi ZMP woj. białostockiego wzrosły 3-krotnie.

W ostatnim kwartale rb. zgłoszono 150 pomysłów i usprawnień.

W Warszawie w Centralnych War

szatach Samochodowych uzyskano

w jednym miesiącu dzięki zastosowa

waniu usprawnień robotniczych po

nad pół miliona zł oszczędności.

W dyskusji liczni mówcy wskazy

wali, że robotnicy muszą znać dokład

nie plan produkcji, napraw i przewo

zów. Należy odbywać częste zarady

wytwórcze z udziałem całej załogi,

na których dyskutowane będą trudno

ści w pracy zakładu i sposoby ich us

unięcia.

Przegląd pras

Na gospodarce Michała Derenia

NALIEPIEJ o wysiłkach akcji H

świadczyć wypowiedzi samych chło

pów, którzy zrozumieli doniosłość no

wych form gospodarki hodowlanej.

W „Kurierze Szczecińskim” czytamy

m. in. następującą wypowiedź rolnika

Michała Derenia ze wsi Swolowo (pow.

ślupski).

— Pracuję wiele, ale mam coś z tego

i Państwo ma co się należy. Mocno wie

rze, że każdemu, kto będzie uczciwie pra

cował, wydzie to na korzyść. Kiedy prze

stapiono do kontraktacji żywności w ramach

akcji H, posiłem i ja z całym zaufa

nem, zakontraktowałem 19 sztuk, ubie

pieczyłem je i dobrze na tym wychodzę.

Jedną zakontraktowaną sztukę zechcia

wyplacono mi ubezpieczenie, dwie sztuki

już odstawiłem a dziś oddaję, w terminie,

dalszych 13 sztuk.

Hodowla bydła, chociaż wymaga wiele

pracy i zachodu dobrze opłaca się rolni

kowi.

— Ja — mówi dalej Michał Deren — za

jmuję się przede wszystkim hodowcą. Kie

dy nastąpił ten wielki skok gospodarczy

w r. 1945, nie było tu ani jednej świni, było

częściowo przywołano, Państwo pospie

szyło z pomocą i dziś mam 10 sztuk przy

chówku bydła, mam buhaja, byka licen

cjonowanego, ogiera. Paszy muszę dokup

ić — ale zawsze się to opłaca.

— Pracuję na gospodarstwie z żoną,

odką i dziećmi, zabudowania mam pola

cone, wszędzie świat elektryczny, prae

jest w dużym stopniu zmechanizowana,

pracuję się wiele, ale jakoś idzie, z pola

mam wszystko zebrane.

Gospodarstwo Michała Derenia jest

konkretnym przykładem rozwoju wsi

polskiej, która z zaoferowania przedwo

jennego wchodzi na drogę rozkwitu i

dobrobytu.

Miesiąc przyjaźni

niemiecko-radzieckiej

BERLIN (PAP). 1 listopada rozpo

czają się na obszarze Niemieckiej Repu

bliki Demokratycznej miesiąc przy

jaźni niemiecko-radzieckiej.

Prasa zapowiada uroczystości i ob

chody dla uczczenia 32 rocznicy Re

wolucji Październikowej. Przewiduje

się również zorganizowanie szeregu

impres, mających na celu zaznajomienie

nie narodu niemieckiego z osiągnięciami

Zw. Radzieckiego.

Bezradność francuskiego korpusu ekspedycyjnego

wobec ludu Indochin

PARYŻ (Obsl. wł.). Londyński

korrespondent francuskiego dziennika

„Libération” donosi, że premier Indi

Ind Pandit Nehru przekazał Benwinu

kopie sprawozdania, dotyczącego sytu

acji w Indochinach. Sprawozdanie

zostało sporządzone przez przedsta

wiciela rządu Indii w Indochinach

(Vietnam).

Sprawozdanie stwierdza, że fran

cuskiemu korpusowi ekspedycyjnemu

trzeba by przynajmniej... 20 lat na

opanowanie sytuacji w Indochinach.

Pokonała wojska Ho-Chi-Minha w

krótszym okresie czasu mogłaby tyko

armia francuska, złożona co naj

mniej z pół miliona ludzi.

Francuskie wojska ekspedycyjne

kontrolują zaledwie 20 proc. teryto

rium, a przede wszystkim porty i

wielkie miasta. Marionetka imperia

listów francuskich i amerykańskich,

„cesarz” Bao Dai nie cieszy się żad

nym autorytetem. Może on liczyć na

poparcie jedynie korpusu ekspedycy

jnego i swojego... dworu.

Wedle sprawozdania, polityka fran

cuska zmierza do dwóch celów: 1) u

zyskania uznania rządu Bao Dai

przez państwa sąsiednie, a przede

wszystkim Indie, Filipiny, Australię

i Nową Zelandię, 2) otrzymania fi

nanowej i wojskowej pomocy St.

Zjednoczonych i W. Brytanii dla

zawładania Ho-Chi-Minha.

Sprawozdanie podkreśla, że Ho-Chi

Minh stoi na czele właściwego ruchu

niepodległościowego Indochin.

A. Azizjan

O pracy Józefa Stalina

»KWESTIA NARODOWA A LENINIZM«

Artykuł A. Azizjana — O pracy Józefa Stalina „Kwestia narodowa a leninizm” — ukazał się w centralnym organie KWP (b) „Pravda” 26.X. Ze względu na zasadniczą wagę artykułu przedrukujemy go w całości.

W XI tomie dzieł Stalina ogłoszona została po raz pierwszy praca pt. „Kwestia narodowa a leninizm”, napisana w 1929 r.

To wspaniałe dzieło Stalina stanowi dalszy rozwój teorii marksistowsko-leninowskiej; jest ono uzasadnieniem polityki partii bolszewickiej w kwestii narodowej, jest wzorem twórczego marksizmu. W pracy tej po raz pierwszy w literaturze marksistowskiej została wysunięta teza o nowych, socjalistycznych narodach, które ukształtowały się w Związku Radzieckim pod kierownictwem partii Lenina — Stalina; w pracy tej wykazana została zasadnicza różnica między narodami burżuazyjnymi a narodami socjalistycznymi, podkreślono spójność i żywotność narodów socjalistycznych. Towarzysz Stalin, genialnie nakreślił perspektywę dalszego rozwoju narodów i języków narodowych po zwycięstwie socjalizmu we wszystkich krajach.

Demaskując nacjonalizm burżuazyjny i podnosząc wysoko sztafandę międzynarodowego proletariackiego, towarzysz Stalin w dziele tym wykazuje olbrzymią żywotną siłę polityki partii bolszewickiej w kwestii narodowej. Opracowana przez Lenina i Stalina teoria i program partii bolszewickiej w kwestii narodowej nieuleśnione zostały zwycięsko w Związku Radzieckim — potężnym, wielonarodowym państwie socjalistycznym.

I.

Punktem wyjścia w pracy „Kwestia narodowa a leninizm” jest ro

odrębnego państwa narodowego. Towarzysz Stalin dowiódł niezbicie, że taki punkt widzenia wyklucza z rzędu narodów ludy uciśnione i niepełnoprawne, usprawiedliwia zabory imperialistyczne i ucisk kolonialny, prowadzi do usprawiedliwienia pozycji nacjonalistów burżuazyjnych, którzy twierdzą, że narody radzieckie po zje

dnoczeniu w Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich rzekomo przestały być narodami.

Marksiowska teoria narodów nabrała olbrzymiego znaczenia między narodowego. Doświadczenia Zw. Radzieckiego i cała historia narodów w epoce ogólnego kryzysu kapitalizmu potwierdziły, że jedynie na podstawie bolszewickiej teorii narodu rewolucyjna partia proletariacka może wypracować konsekwentnie międzynarodową politykę w kwestii narodowej, uwzględniającą swoiste cechy współczesnych warunków, przeszłości historycznej, bytu, tradycji narodów, znajdujących się na najrozmaitszych szczeblach rozwoju gospodarczego i kulturalnego.

Towarzysz Stalin w swej pracy „Kwestia narodowa a leninizm” wykazał, że tylko na bazie marksistowskiej teorii narodu można słusznie zrozumieć proces powstawania i rozwoju narodów. Stalin poddał krytyce błędne twierdzenie, jakoby narody powstały jeszcze w epoce przedkapitalistycznej.

W epoce przedkapitalistycznej istniały jedynie poszczególne elementy narodu. Znajdowały się one jednakże w stadium embrionalnym i tworzyły jedynie możliwość ukształtowania się narodu w przyszłości w określonych, sprzyjających warunkach. Możliwość ta przekształcała się w rzeczywistość w okresie narastającego kapitalizmu w jego rytmie narodowym, z jego ośrodkami gospodarczymi i kulturalnymi. Wycisnęło to piętno na charakterze narodów, powstałych pod egidą burżuazji, na charakterze powstałych w owym czasie ruchów narodowych.

Narody te były burżuazyjne, a ruchy narodowe, noszące w istocie swej charakter burżuazyjny, były związane z losem burżuazji.

„Burżuazja oraz jej partie nacjonalistyczne — pisze towarzysz Stalin — są siłą, która spaja te nowe narody i tworzy z nich narody. Pokoju klasowy w łonie narodu quoli jednostki narodów, rozszerzenie terytorium swego narodu drogą zagarnięcia cudzych terytoriów narodowych; nieufność i nienawiść do obcych narodów; ucisk mniejszości narodowych; upadłość frontu imperialistycznego — to jest ideologiczny i społeczno-polityczny bagaż tych narodów.”

Przed zwycięstwem Rewolucji Październikowej istniały jedynie narody burżuazyjne i one to właśnie były przedmiotem badania naukowego pracy towarzysza Stalina pt. „Marksizm a kwestia narodowa”.

Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa, która zapoczątkowała nową erę w historii ludzkości, potężnym ciosem rozbila każdy ucisk klasowy i narodowy w naszym kraju. W życiu narodów ZSRR zaszły olbrzymie przesunięcia, ukształtowały się nowe narody radzieckie.

„Klasa robotnicza i jej międzynarodowista partia — pisze towarzysz Stalin — są siłą, która spaja te nowe narody i tworzy z nich narody. Pokoju klasowy w łonie narodu quoli jednostki narodów, rozszerzenie terytorium swego narodu drogą zagarnięcia cudzych terytoriów narodowych; nieufność i nienawiść do obcych narodów; ucisk mniejszości narodowych; upadłość frontu imperialistycznego — to jest ideologiczny i społeczno-polityczny bagaż tych narodów.”

Takie narody należy kwalifikować jako narody socjalistyczne.”

Towarzysz Stalin podkreśla, że w Zw. Radzieckim nowe narody socjalistyczne powstały na bazie starych narodów burżuazyjnych po obaleniu kapitalizmu — drogą radykalnego prze

stoczenia tych narodów w duchu socjalizmu. Towarzysz Stalin wskazuje na „całą epokę” kształtowania się w Zw. Radzieckim narodów socjalistycznych.

„Na gruzach starych, burżuazyjnych narodów powstają i rozwijają się nowe, socjalistyczne narody, o wiele bardziej zwarte niż jakikolwiek naród burżuazyjny, albowiem są one wolne od nieubłaganych przeciwności klasowych, trapiących narody burżuazyjne i o wiele bardziej ogólnonarodowe niż jakikolwiek naród burżuazyjny.”

Stalinowska charakterystyka duchowego i społeczno-pol

Wypełnimy testament rewolucjonistów

Przemówienie I sekr. K. W. PZPR Zawadzkiego

W czasie uroczystości żałobnych na cmentarzu Powązkowskim w Warszawie, 11 listopada 1956 r., sekretarz K. W. PZPR, St. Zawadzki, który m. in. powiedział:

— Zebrał się tu — mówi ob. Zawadzki — aby oddać hołd najszlachetniejszemu synowi proletariatu, zamordowanemu przez oprawców carskich i rządu przedwczesniowca.

Przypominając, że pierwsze szubienice w Polsce po 1863 roku powstały w Warszawie, w r. 1886, aby stracić rewolucjonistów — Bardowskiego, Kunickiego, Pietrusińskiego i Ossowskiego, mówca podkreśla, że w tym samym czasie burżuazja polska czerpiła zyski z rozwijającego się przemysłu, głosiła, że należy zająć się gospodarką a nie walką z caratem.

Partia „Proletariat” rozumiała, że istnieje konieczność połączenia sił proletariatu polskiego i proletariatu rosyjskiego do walki z caratem. Rozumiał to również rosyjski ruch rewolucyjny, rozumieł to najlepszy przedstawiciel narodu rosyjskiego.

Straceni przez cara Piotr Bardowski był Rosjaninem, członkiem „Proletariatu”, który ginął na szubienicy wzniesł okrzyk „Niech żyje swoboda”. Bardowskiego — oświadczył sekretarz KW — zaprowadzono do szeregów rewolucji rozumienie jednolitości interesów walczącego proletariatu polskiego i rosyjskiego. Za te idee Bardowski oddał życie. Dzięki zwycięstwu Rewolucji Listopadowej Polska odzyskała niepodległość. Burżuazja polska okazała się godnym następcą caratu w dziele dławienia rewolucyjnego ruchu robotniczego. Z jej to rozkazu rozstrzelani zostali członkowie KPP towarzysze: Hibner, Kniewski i Rutkowski.

Mówca cytując słowa Hibnera: „Jestem członkiem Komitetu Warszawskiego Komunistycznej Partii Polski. Już w r. 1905 z radością

walczyłem o wolność Polski. Czyż nie to, bo wierzyłem, że jeśli powstanie Polska niepodległa, będzie to Polska robotników i chłopów. O taką Polskę walczył mój ojciec w roku 1863”.

Towarzysz Władysław Hibner — mówi dalej sekretarz KW — syn powstania 1863 roku, wymarzonej przez siebie Polski nie doczekał. Zamordował go rząd polskiej reakcji, który w Komunistycznej Partii Polski i w Związku Radzieckim widział śmiertelnego wroga.

Dzisiaj Cytadela jest nie tylko symbolem męczeństwa. W Polsce, która szybko kroczy do socjalizmu,

Cytadela jest niemiłym świadectwem niezniszczalności tej idei, którą car i burżuazja polska chcieli unicestwić na zawsze — niezniszczalności idei socjalizmu, która dziś zwyciężyła, i na której opiera się nasze państwo ludowe.

Zlikwidowaliśmy w Polsce na zawsze władzę reakcji. Dzieło proletariatu, lewicy PPS, SDKP i L-owców i komunistów — żyje i rozwija się.

Spadkobiercy rewolucjonistów mają obowiązek wytyczenia wszystkich sił w walce z siłami reakcji, by umocnić ludową ojczyznę, umocnić jednolitość narodu w walce o pokój, pogłębić ideę wieczystego sojuszu z ZSRR i krajami demokracji ludowej i oddać siły sprawie przyspieszenia w Polsce socjalistycznego budownictwa.

Monterzy, Władysław Choraży i Ta-

Świat na przysobie

DOTARŁO W TERMINIE

(Od naszego specjalnego wystannika)

Ostrów Komorowo, w październiku Drzwi otworzyły się z trzaskiem. Gospodyni stanęła na progu i, osłoniwszy ręką oczy, przypatrywała się jadącym. Musiała kogoś poznać, bo wyszła do bramy i z uśmiechem na twarzy zawołała:

— Dzień dobry panie kierowniku. Kiedy nas włączycie?

Kierownika Radiowęzła w Ostrowi Mazowieckiej znają mieszkańcy nie tylko miasta, lecz i okolicznych wsi. Kiedy pokaże się w Komorowie, obstaruje go dzieciarnia, przystąpią chłopcy na drodze, a kobiety wychodzą przed drzwi. Pytanie „kiedy włączycie?” powtarza się we wszystkich tonacjach — od dyszanku umorusanych małców do poważnego basu wasatych gospodarzy.

Brak było 500 mtr.

Dziś Komorowianie mają już radio. Jednak jeszcze przed 3 dniami mieli „Wiciuś Hawrył” z głową w głośniku na progu usiłował zwozić jakieś dzwinki. Wtedy było jeszcze 15 minut przed dwunastą, a do „12-iej” brakowało bagatelki: 500 m przewodu i 200-watowego wzmacniacza w Radiowęzle. Plan czekał. Gdyby w ciągu 3 dni drut i wzmacniacz nie nadeszły, Radio wezeli nie dotrzymałby terminu.

Monterzy, Władysław Choraży i Ta-

deusz Pęksa, obladowani drutem i głośnikami, wyskoczyli z wozu. Tym naprzeciw biegł dzieciarnia. Wiciuś Hawrył dopadł pierwszy. Chwycił go śnik od wuja Chorażego, przycisnął go do siebie i spytał:

— Wujku, a kiedy u nas będzie głośno grało?

— Już niedługo — uspakaja go monter. — Leć teraz i zanieś to do podsołtysa.

We wsi poruszenie. Dzieciarnia przygłąda się monterom, którzy prowadzą linie od słupa do szczytu domu. Podsołtys, Jan Michalik, z zaniepokojeniem obserwuje pracę.

Na razie radio

— Nie możemy się doczekać, kiedy nareszcie zacznie grać. Od roku staraliśmy się, żeby nam zradiofonizowali wieś. Trochę baliśmy się wydatków. We wsi prawie sami małorolci, a akurata wypada płacić podatek gruntowy, poza tym idzie zima, trzeba coś z ubrać kupić dla dzieci więc z pieniędzmi ciężko. Szczęście, że mamy żonki. Głośnik kosztuje normalnie 3600 zł, my płacimy tylko 2880, bo Wojewódzka Rada Narodowa przyznała nam ulgi.

Podsołtys rozgadał się na dobre. Jest człowiekiem trzeźwo i rozsądnie rozumującym. Porusza sprawy zaopatrzenia. Mówi o tym, że spóźdzenie nie zawsze mają niezbędne sezonowe artykuły.

— O i teraz — ciągnie swój wywód — jesień, roboty w polu, a choćby buty zdechrzć lemszów i odkładni do plugów nie znajdzie się nawet na lekarstwo. To samo z obciążeniami do wozów.

Trzeba nadkładać stare odkładnie, chodzić po wsi i okazyjnie kupować stare obreże, przerabiać, dopasowywać. Albo uprząż na konie. Z dwóch starych półsoków robi się jeden. Nie ma chmat. W spóźdzeniu są, ale zezłazne, a te do ciężkich robót w polu nie nadają się. Albo i buty. Trzeba, że by spóźdzenia sprowadzić z daleka, z brzołki. Te, co kupujemy na rynku, robia przywali szewcy, ot tak, aby zbyć. But kosztuje parę tysięcy, a jak

dzieciak wejdzie w wodę, to się rozla-zi.

Zmaruje się

— Ale powoli — dodaje z przekonaniem. — Unormuje się i to. Na razie cieszymy się, że mamy radio. Na 60 mów we wsi, 30 głośników to dużo. Jak inni przyjdą, posłuchają, to się też namysli.

Monterzy złożyli tymczasem instalację i pomazzerowali dalej. U Krawczyków nowa porcja radości. 8-letni syn z przejęciem dzwiga głośnik.

— A widział — i my też będziemy mieli radio. Już nie będę musiał chodzić do ciebie — mówi do Wiciuś Hawryła.

Monter włącza głośnik. Coś brzęczy. Słychać muzykę. Małec aż głową przytknął do skrzynki.

— Mamusi, gra naprawdę! — woła z bluszczącymi oczyma.

— Narazie przez indukcję — wyjaśnia kierownik Radiowęzła, Roszuk. Dwie linie przebiegają obok siebie i

dlatego trochę słychać. Jak podłączy- my do wzmacniacza, to szyby będą brzęczeć, tak zagra.

Przyjemność i pożytek

Na podwórzu jednego z ostatnich domów gospodarz, Władysław Skoczko, rąbie karpinę. Gdy nadchodzący, prostuje się i obciera spocone czoło. Znowu to samo pytanie: — Kiedy włączycie?

— Pojutrze — odpowiada kierownik. — Miałem przed wojną detektor — mówi Skoczko. — Gdzie mu tam do głośnika! Teraz przynajmniej człowiek nie jest przywiązany sznurkiem do aparatu. Radio — to i przyjemność i pożytek. Można posłuchać muzyki, coś ciekawego się dowiedzieć, odpocząć. Wie pan, to święta prawda, co tu pisze...

Palec Skoczka pokazywał coś nad moją głowę. Odwróciłem się. Na ścianie domu wisiał afisz propagandowy Tygodnia SKRK. Chłopska rodzina zgromadzona przy głośniku, a pod tym podpis: — „Radio w izbie — świat na przysobie”.

Andrzej Walkiewicz

W grudniu wykonają plan

»Ursus« zainicjował sukcesy przemysłu motoryzacyjnego

Zgodnie z meldunkami z poszczególnych fabryk, plan roczny w przemyśle motoryzacyjnym powinien być wykonany w pierwszych dniach grudnia. Zapowiedział to w czasie Krajowej Rady Branżowej Przemysłu Motoryzacyjnego i Technicznej Obsługi Rolnictwa — członek Prezydium ZZ Metalowców — Florjowski.

W okresie planu 3-letniego wzrosła w tej gałęzi przemysłu jakość produkcji i wydajność pracy. Do osiągniętych tych przyczyniło się głównie współ-

zawodnictwo, rozpoczęte w r. 1947 przez robotników Ursusa. Obejmuje ono obecnie już ok. 2/3 ogółu pracowników. Ładne zakłady jak np. Starachowice i Kieleckie Zakłady Wyróbów Metalowych poza współzawodnictwem indywidualnym uczestniczą również we współzawodnictwie międzyzakładowym.

Przemysł motoryzacyjny osiągnął w pierwszym półroczu br. ok. 400 milionów złotych oszczędności.

3 b. m. w Warszawie pierwszy występ gruzińskiego zespołu artystycznego

Jak już donosiliśmy, 31 października przybył do Warszawy Państwowy Zespół Tańca Ludowego Gruzjiński Socjalistycznej Republiki Radzieckiej — pod artystycznym kierownictwem lau-

reatów nagrody Stalinowskiej: Ludowego Artysty ZSRR Ilko Suchiszwili oraz Zasłużonej Artystki ZSRR Nino Ramiszwili.

Zespół gruziński odznaczony został Nagrodą Stalinowską I-go stopnia. Artysty gruzińscy mają po soba udowodnić wielkim sukcesem występ w Danii, w Finlandii, Rumunii, na Węgrzech, w Niemczech i Austrii. Liczący 40 osób Gruzjiński Zespół Tańca Ludowego da w ramach „Miesiąca Pogłębiań Przyjaźni Polsko-Radzieckiej” szereg występów na terenie całego kraju.

Pierwszy występ zespołu gruzińskiego odbędzie się 3 listopada br. w sali Państwowego Teatru Polskiego w Warszawie.

»Gneisenau«

będzie wydobyty

Przedsiębiorstwo Robót Czerpalnych i Podwodnych bada obecnie możliwości wydobywania wulkanicznego statku „Gneisenau”, który zamyka drugie wejście do portu gdańskiego. Wrak zostanie wydobyty i po- cięty.

Ustka

głębsza

W porcie w Ustce przeprowadza się szereg ważnych robót inwestycyjnych. Szczególnie ważne są prace pogłębiarskie, umożliwiające one bowiem bezpieczne zawijanie do portu większych jednostek. Roboty te prowadzi PPRCiP i już obecnie są one na ukończeniu. Na inwestycje te przeznaczono 40 milionów złotych.

W wewnętrznych częściach portu przy nabrzeżach wzbija się nowe ściany ki wodoszczelne, gdyż stare zostały zniszczone przez wieloletnie działanie fal.

Elektrotechnicy przeprowadzają instalacje oświetleniowe na terenie całego portu, co ułatwi — szczególnie zimą — szybkość wyładunku.

Potrzebny jest

buchalter

samodzielny do Zakładu nr 5 w Częstochowie ul. Dąbrowskiego 44/46

Warunki do omówienia na miejscu w Wydziale Personalnym. K 2875-1

Ogłoszenie o przetargu

Dyrekcja Publicznej Średniej Szkoły Zawodowej w Grajewie ogłasza przetarg nieograniczony na zakup następujących maszyn i narzędzi warsztatowych: 20 imadeł, 5 wiertarek ręcznych, 15 stołów ślusarskich, komplet wiertel krętych, komplet gwintowników, 1 szlifierka, 1 sztuka induktor z miernikiem napięcia i miernikiem opo-u, 2 sztuki słupolazów, 2 pasy bezpieczeństwa, jedna wiertarka elektryczna, 10 wiertel do drzewa, 20 wiertel do metalu, 7 maszyn krawieckich damskich, 4 żelazka elektryczne, 1 silnik elektryczny 4,5 KM, urządzenia transmisyjne.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w kancelarii Szkoły Zawodowej w Grajewie do dnia 12 listopada do godz. 12. Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 17. Dyrekcja Szkoły zastrzega sobie prawo dowolności wyboru oferenta. 704-1 DYREKCJA

Spółdzielnia Szewsko - Cholewarska »Jedność Robotnicza« BIAŁYSTOK, WARSZAWSKA Nr 5

WYKONUJE:

reperacje wszelkiego typu obuwi

PRZYJMUJE obstalunki z towarów własnych i powierzonych Wykonanie solidne i tanie. 702-1

Zawiadamy, że Przedsiębiorstwo Komunikacyjne »Zgoda«

W CZĘSTOCHOWIE

zostało przeniesione na teren m. Radomia

Wszystkie sprawy związane z naszym przedsiębiorstwem prosimy kierować na adres:

Radom, Plac 15 Grudnia Nr 7

OKRĘGOWY ZARZĄD Państwowych Gospodarstw Roln. w Białymstoku zatrudni natychmiast:

KIEROWNIKA PLANTACJI
INSPEKTORA HODOWLI KONI
KIEROWNIKA BUDOWLANO-TECHNICZNEGO
INSPEKTORA BUDOWLANEGO
LEKARZA WETERYNARI
7 INSPEKTORÓW REJONOWYCH
INŻYNIERA MELIORACYJNEGO
3 buchalterów bilansistów
INSPEKTORA OCHRONY P. POZ.
KIEROWNIKÓW MAJĄTKÓW
KIEROWNIKA PLANOWANIA

POZA tym rekrutujemy na sily kwalifikowane z dlugolatkia praktyka z dziedziny rolnictwa. Warunki pracy do omowienia. Podania wraz z zyciorysem skladac do Biura Personalnego O. Z. P. G. R. Bialystok ul. Warszawska 2. K 847-1

Kazimierz Brandys

TROJA-MIASTO OTWARTE

25

Dyplomatyczna rozmowa o Przyjaźni Trzech Narodów kontynuuje szereg w muryński salonie pani de Fenac. Kobieta polityk wchodzi dla nowoorganizowanego Towarzystwa zaufanego człowiek.

Brałem do ręki po kole wszystkie trzy. Patrzyłem na nie, jak człowiek, który w chwilę przed zawałem się domu przeszedł na drugą stronę ulicy i po katastrofie ogląda miejsce, gdzie mógł znaleźć śmierć. Nie potrafiłem się od nich oderwać. Gdybym był je przeczytał parę godzin wcześniej, nigdy nie zebrałbym już sił na spotkanie z Laurą. Przyniotyby mnie jak ścianę zwałonego domu. Odgadywałem we wszystkich trzech jedną wspólną przyczynę: ojciec... Głęboko wciągałem oddech w płuca. Byłem bezpieczny. Dom, który się zwałił, nie był już moim domem. W kieszeni marynarki spoczywała wąska kopećta z pensją członka Towarzystwa Przyjaźni Trzech Narodów, trzykrotnie większą od przekazów, jakie przysyłał mi ojciec. Przeszedłem na drugą stronę w sekundzie przed końcem. Znowu powtórzyłem w myśli: przeszedłem na drugą stronę... Potem zawiody mnie nerwy, zbyt silnie napięte. Dostałem spazmów. W pokoju o zasłoniętych storach, wyczerpani, samotni, długo szlochałem nad domem, który runął, nad własnym losem, który mógł leć pod gruzami, i ocaleniem — okrutnie bezwiednym.

25 maja.

Opisałem wszystko tak jak było, niczego nie ujmując, niczego nie dodając. Mogłoby na swoje usprawiedliwienie powołać pewne okoliczności, mógłby barwniej odtworzyć rozpacz i wstręt do siebie, jakie

odezuwałem przez te dni i nadal odczuwam. Ale nie zrobię tego. Samemu sobie wydać się ludzkim — jest zawsze łatwo. A nikt prócz mnie i tak nie zechciałby uwierzyć, że człowiek, który to uczynił, nie jest złym człowiekiem.

Przypuszczam, że wspomnienie Marcina będzie mnie ścigać do końca. Po ostatnim spotkaniu nie widziałem go ani razu. Wyrzuciłem mu krzywdę, ciężką krzywdę, której nie potrafię już cofnąć. I mimo że nie jestem wierzący, pierwszy raz w życiu przypalałem się na myśl, że grzech, który popełniłem wymaga pokuty. Dopuszcłem się rzeczy gorszej niż moja natura, niż moje własne zło. Więc kim właściwie jestem? Czy takim jakim osądzą mnie obcy ludzie, czy takim jakim ja sam widzę siebie? Człowiekiem, który zniszczył cudze dobro dla własnej korzyści, czy też tylko rozbitkiem, który za wszelką cenę chciał się ratować przed zagładą?

Dziś w nocy śnił mi się ojciec. Prowadził mnie za rękę do szkoły, słyszałem stukanie jego łaski po chodniku, czułem zapach jego cygara, na plecach ciążył mi tornister. Obudziliśmy się, wołając: „Ojciec, ojciec!” Ale on przecież na pewno nie może mi pomóc. Kto wie, czy tej samej nocy nie śnił o mnie i nie obudził się wzywając mnie na pomoc, tak samo daleknie...

5 czerwca.

Raut w ambasadzie niemieckiej. Przez cały czas u boku Laury. Rozmowa z von der G. o roli, jaką ma odegrać w Polsce Klub Trzynastego Maja.

6 czerwca.

Zebrał Zarząd Towarzystwa Przyjaźni Trzech Narodów. Po przemówieniu prezesa, hrabiego de F. zabierali głos sekretarze z ramienia Francji i Niemiec. W końcu ja. Oklaski, krótkie, lecz gorące.

7 czerwca

Długa rozmowa z von der G. Tematy: ostatnia książka Virginii Wolf; linia historyczna Rzym — średniowiecze — faszyzm; zmierzch imperium Brytyjskiego; Cezanne, wystawa psów, anegdota o Goeringu.

8 czerwca.

Laura jest pomyslowa w ilości.

9 czerwca.

Niesłychanie pomyslowa.

10 czerwca.

Rue des Pyramides. Wiele sukcesów. Spostrzegłem, że moja pozycja u boku Laury zjednywa mi dwuznaczny rodzaj respektu.

11 czerwca.

Raut na rue des Pyramides. Wymiana grzeczności z pretendentem do tronu Francji.

12 czerwca.

Bankiet Towarzystwa Przyjaźni Trzech Narodów. Rosnące zainteresowanie moją osobą. Czy tylko dzięki Laurze?

13 czerwca.

Intymny obiad u Laury. Włoski charge d'affaires von der G. i ja. Nastroj serdeczny.

14 czerwca.

Konferencja w ambasadzie włoskiej. Polecono mi notować wnioski.

15 czerwca.

Anonim pisany po polsku. Epitety pod moim adresem: zdradca, płatny agent, faszysta. Godzina neurastenii (rodacy...), noc z Laurą. Potrafi być macierzyńska.

(D. c. n.)

Kredyty inwestycyjne muszą być w całości wykorzystane

Narada przedstawicieli inwestorów i przedsiębiorstw budowlanych

Na niedawno odbytej w Olsztynie konferencji inwestorów dyr. biura regionalnego PKPG ob. Z. Januszko przedstawił przejrzysty obraz wykonania wojewódzkiego planu inwestycyjnego na rok bieżący.

Oprócz kilkudziesięciu przedstawicieli instytucji inwestujących w nara-dzie wzięli udział przewodniczący OWRN mgr. St. Piaskowski, rzecznicy instytucji kredytowych, którymi posługują się władze centralne do przelewu przyznanych kredytów oraz delegaci wykonujących roboty przedsiębiorstw budowlanych.

WYSOKOŚĆ KREDYTÓW

Kredyty inwestycyjne na r.b. wynoszą łącznie z górą 6 miliardów zł, z czego na roboty budowlane przypada ok. 40 proc., pozostałe zaś 60 proc. na maszyny, instalacje, urządzenia wewnętrzne, sprzęt itd.

Największymi w naszym województwie inwestorami są następujące resorty: Ministerstwo Rolnictwa i RR, które dysponuje na te cele kwotą 2.310.607.000 zł., Min. Budownictwa z kwotą 1.282.943.000 zł. i Min. Przemysłu z kwotą 1.026.666.000 zł.

Stopień wykonania planu przez poszczególnych inwestorów jest bardzo różny i waha się w granicach od 4 (Min. Żegluga) do 94,9 proc. (Min. Administracji Publicznej).

WSPÓŁODPOWIEDZIALNOŚĆ

Jakkolwiek samo wykonawstwo nie leży w rękach poszczególnych inwestorów, roboty bowiem wykonywane są na ich zlecenie przez budowlane przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze, to jednak i one są współodpowiedzialne za stan robót, jako że od nich w znacznej mierze zależy terminowe dostarczenie planów i kosztorysów, oraz dopilnowanie terminowych dostaw materiałów, urządzeń i maszyn itd.

Tę właśnie okoliczność mocno uwypuklił w swoim przemówieniu przewodniczący OWRN, mgr. St. Piaskowski, który też nadmieniał, że wszelkie zaniedbania w tym względzie będą po-zytywane inwestorom jako równo-znaczne z sabotażem.

STAN WYKONANIA

Wracając do sprawozdania dyr. Z. Januszko powtarzamy za nim liczbę

52,9 proc., przedstawiającą stopień technicznego wykonania planu na r.b.

Podnosząc ten moment i płynące stąd niebezpieczeństwo niewykorzystania w tym roku części przyznanych naszymu województwu kredytów, mówca wezwał inwestorów i reprezentowaną na zebraniu przedsiębiorstwa budowlane do poczynienia wszelkich możliwych kroków celem zapobieżenia tej ewentualności.

W przemówieniach swoich słabsi inwestorzy wysunęli znane już skądinąd

motywy, jak brak sił fachowych do opracowania dokumentacji itp.

Warto jeszcze nadmienić, że sytuacja w naszym aparacie budowlanym ostatnio polepszyła się, gdyż poczynając od 1 lipca r. b., kiedy państwowe przedsiębiorstwa budowlane oraz SBW zatrudniały łącznie 3.112 pracowników, liczba ich wzrosła do 3.638 w chwili obecnej.

Mimo oczywistych niedociągnięć w wykonawstwie inwestorzy w swoich przemówieniach wyrażali pewność, że ich plany inwestycyjne na r.b. będą wykonane w terminie i w całości. (1)

CHŁOPI MAŁO I ŚREDNIOROLNI w komitetach członkowskich spółdzielni gminnych

Akcja wyborcza komitetów członkowskich w gminnych spółdzielniach Samopomocy Chłopskiej na naszym terenie znajduje się już w stadium końcowym. Prowadzą ją zarządy oświatowe Związku Samopomocy Chł. przy współudziale powiatowych związków gminnych spółdzielni, partii politycznych, ZMP i Ligi Kobiet.

Z dotychczasowych zestawień wynika, iż w okresie od 18 września do 23 października dokonano wyboru 896 komitetów członkowskich przy sklepach gminnych i spółdzielni, 273 przy spółdzielczych ośrodkach maszynowych i 206 przy zakładach przemysłowo-wytwórczych.

W akcji wyborczej na 108.783 uprawnionych wzięło udział ponad 83 tysiące osób. W głosowaniu znaczny udział biorą kobiety (ponad 22 proc. ogólnej liczby wyborców).

Zarówno wysoki procent frekwencji, jak i poważny udział kobiet świadczą wymownie o wzrastającym uczestnictwie mas chłopskich, oraz o pogłębiającym się zainteresowaniu działalnością gminnych spółdzielni Samopomocy Chłopskiej.

W okresie wyborów prowadzona jest równoległa masowa akcja jednania nowych członków spółdzielni. W wyniku tej akcji przybyło do komitetów 12.185 członków ze Związku Samopomocy Chłopskiej, oraz 4.736 członków ze związków zawodowych.

Do komitetów członkowskich wybrano ogółem 9.084 osoby. Wśród nich kobiety stanowią 29 proc. oraz młodzież 8 proc.

Bogatszych chłopów do komitetów członkowskich weszło zaledwie 28, co również świadczy o stale wzrastającej świadomości klasowej mas chłopskich. Małorolnych weszło do komitetów 1.192, średniorolnych chłopów 4.990.

95 proc. zniszczeń w mieście kolejarzy

Zniszczona Hława czeka na odbudowę

(Od naszego specjalnego wysłannika)

Hława sprawia wrażenie miasta, rozmiłowanego w swojej powojennej tradycji. Od czasu wojny sterczą tu, szczególnie w sąsiedztwie dworca kolejowego, całe kolumny wraków samochodowych, harmonizując z poszerzonymi ruinami domów.

Potężne działa przeciwlotnicze znikły wprawdzie ostatnio, ale zjawiały się za to w sąsiedztwie dworca miny, których tu przed tym nie widziano. Złożono je na kupkę, ogrodzono kwardraciem drutu kolczastego, wymalowano nawet napis ostrzegawczy, a obok niego dwa złożone na krzyż piszczele — wszystko to na vis a vis stacji kolejowej.

Dziwne, że nikt się nie zastanowił nad tym, iż któregoś dnia brawura i lekkomyślność dzieci, wracających ze szkoły, może być silniejsza od wymowy ostrzegawczego znaku i...

GLÓD MIESZKAŃ

Hława jest zniszczona w 95 proc., a jednak liczy dziś 7.800 mieszkańców. Od czerwca 1946 roku przybyło miastu 5.898 ludzi. Ale bodaj ani jednego odbudowanego domu mieszkalnego. Gdyby nie ten właśnie fakt, miasto liczyłoby na pewno znacznie więcej ludności, ponieważ stanowiłby poważny ośrodek przemysłowy i robotniczy. A poza tym Hława słusznie nazywa się miastem kolejarzy.

Mimo fantastycznych zniszczeń

38 tys. sztuk jaj zebrał Z. S. Chł.

Zainicjowana przez członków Zw. Samopomocy Chłopskiej zbiórka jaj na odbudowę stolicy dała pokaźne rezultaty. Oto do chwili obecnej we wszystkich placówkach ZSCh zebrano ogółem 38 tysięcy sztuk jaj. (1)

Osiągnięcia kolejowych hufców SP w odbudowie zniszczeń wojennych

Junacy kolejowych hufców SP mają znaczne osiągnięcia w swej pracy. Przy odgryzowaniu placu przylegającego do gmachu ZZK przeprowadzili oni 290 junako-godzin, przygotowując do budowy 12 tys. sztuk cegieł.

Również przy budowie stadionu sportowego (kolejowego) przy ul. Angielskiej zajęci byli łącznie przez 4500 godzin.

W odbudowie linii kolejowej Ełk — Pisz w celu przyspieszenia robót drogowych junacy przepracowali 1920 godzin.

W ramach akcji zbliżenia miasta i wsi zorganizowano 3 imprezy artystyczne w wsi Duchwałdzie (pow. Olsztyn), przy czym na urządzenie świetlicy w tej wsi ofiarowali 5 tys. zł.

Wieniec na grobach bohaterów złożyło społeczeństwo Ostródy

Już od godz. 14 zaczęły napływać na Plac Wolności w Ostródzie organizacje polityczne, społeczne, wojsko i delegacje zakładów pracy. Następnie uformował się pochód z orkiestrą wojskową na czele. Udział w uroczystości wzięła licznie młodzież szkolna i ZMP.

Przy dźwiękach marsza żałobnego pochód przemasserował na cmentarz przy ul. gen. Sikorskiego, gdzie na grobach poległych w walce o wolność i

demokrację złożono liczne wieniec. Następnie udano się na cmentarz żołnierzy Armii Radzieckiej. Tu do zebra-nych przemawiali: zastępca przewodniczącego PRN ob. St. Zabłocki i przed-stawiciel WP kpt. Skonecki. Następnie delegacje złożyły wieniec na grobach.

Na jednym i na drugim cmentarzu stała warta honorowa, wystawiona przez jednostkę wojskową oraz pona-ły znicze. (mr)

Radni miejscy wysuwają wnioski Sprawa przedszkoli i rozdziału mięsa

Na ostatnim posiedzeniu plenarnym olsztyńskiej MRN radni poruszyli szereg ważnych spraw dla naszego miasta.

Miedzy innymi zwrócono uwagę na konieczność wszczęcia starań, aby przedszkola czynne były w ciągu 8 godzin, aby umożliwić rodzicom, zatrudnionym w tym czasie, spokojne wykonywanie swej pracy zawodowej w przeświadczeniu, że ich dzieci mają zapewnioną troskliwą opiekę.

Na uwagę zasługuje również wniosek zmierzający do usprawnienia dystrybucji mięsa i zlikwidowania kolejek przed sklepami.

Wnioskodawca proponuje rozważyć zagadnienie rozdziału mięsa i tłuszczów przez ORZZ wspólnie z Centralą Mięsną i wprowadzenia systemu bonów dla świata pracy. (lu)

Przed renowacją łąk i pastwisk Specjalna komisja opracuje ten problem

Blisko 400.000 ha łąk i pastwisk w stosunku do 1.200.000 ha użytków rolnych w województwie olsztyńskim jest tym właśnie warunkiem naturalnym, który przesądza o kierunku naszej gospodarki rolnej na rzecz hodowli.

Lata wojenne, a także przedwojen- na już ekstensywna gospodarka w latyfundiach junkierskich sprawiły, że znaczna część łąk i pastwisk, które stanowią podstawę hodowli, uległa wygaśnięciu z soli mineralnych i wy- mazała dziś regeneracji.

Najbardziej zaniedbane są pod tym względem pastwiska i łąki położone na terenie powiatów wschodnich, a w pierwszym rzędzie powiatów: Pisz, Giżycko i Węgorzewo, oraz częściowo Szczytno.

Cierpią na tym przede wszystkim konie i bydło, które z braku soli mineralnych w trawach, rosnących na zakwaszonej ziemi, otrzymuje pokarm nie posiadający potrzebnych składni-

ków i łatwiej wskutek tego ulega róż- nym chorobom, jak np. gruźlica i roz- miękczenie kości. Wpływa to również ujemnie na mleczność krów i gatunek mleka.

Sprawa ta wymaga praktycznego rozwiązania, co poprzedzić musi dokładne zbadanie terenu i teoretyczne opracowanie zagadnienia. Zadanie to spełniła komisja w tym celu specjal- na komisja z dyrektorem Działu Rol- nictwa i RR inż. J. Blonieckim na czele, która już ukończyła się i przystąpiła do pracy. (1)

Konferencja aktywu związkowego

W dniu dzisiejszym odbędzie się o g. 10 w świetlicy międzyzwiązkowej w Olsztynie, konferencja robocza akty- wu związkowego, na której zostanie omówiona akcja wyborcza delegatów na konferencję wojewódzką związków zawodowych. (ga)

Rośnie sieć szkół zawodowych w województwie olsztyńskim

Potrzeby społeczeństwa w dziedzinie szkolnictwa zawodowego w dal- szym ciągu wzrastają. Do dyrekcji okręgu szkolnictwa zawodowego w Olsztynie napływają też coraz nowe żądania.

Oto ostatnio wpłynęło pismo Rady Narodowej w Mikołajkach z prośbą o uruchomienie tam publicznej śred- niej szkoły zawodowej. Społeczeństwo Biskupca domaga się natomiast utwo- rzenia w swoim mieście liceum zawo- dowego II stopnia.

Również i w Olsztynie wzrastające

Dzień Olsztyna

AKADEMIA SPORTOWA

W czwartek dn. 3 bm. w sali b. Te- atru Młodych o godz. 17.30 odbędzie się akademie sportowa, zorganizowana przez Zarząd OZPN w Związku z Mie- siącem Pogłębiania Przyjaźni Polsko- Radzieckiej. (m)

REMONT SKLEPÓW

Stwierdzamy, że szereg lokali po- zlikwidowanych sklepach, o czym pisa- liśmy niedawno obszerniej, podlega obecnie gruntownym remontom w celu uruchomienia w nich nowych placówek handlowych. (n)

WILCZE DOŁY

Tym razem to nie tytuł znakomitego filmu czeskiego, lecz prawdziwe palupki, które czatują na przechod- niów. Jedną z nich, to odkryty otwór piwnicy, na chodniku przy ul. 3 Maja, druga — burzowiec przy zbiegu ul. Kromera i Konopnickiej. Obydwie gro- żą nieuważnym przechodniom co naj- mniej połamaniem nóg. (czo)

BRĄK ŁAWKI

Na najbardziej ruchliwym przystan- ku trolejbusowym przy ul. 22 Stycz- nia (naprzeciw poczty), brak jest od dłuższego czasu ławki, na której mogli by spocząć ludzie tu czekający pasa- żerowie. (ada)

LOKATORZY UTRUDNIAJĄ

Kierownictwo robót, prowadzące ka- pitałne remonty w blokach pokoszar- owych przy ul. Kromera, uskarża się na miejscowych lokatorów, którzy wrzu- cają do muszli klozetowych twarde przedmioty. Skutek jest taki, że prze- wody kanalizacyjne są zatykane, na czym cierpią w pierwszym rzędzie sa- mi lokatorzy. (an)

CZY NIE TANIEJ BĘDZIE

Rynny niektórych bloków mieszkal- nych w Kortowie są tak wypełnione roślinnością, że nie spełniają swych za- dań, przy czym woda deszczowa zaka- dza wprost na ziemię. Ponadto rynny są tak obciążone ziemią, iż gro- zi im urwanie się.

Czy nie taniej kosztowałoby oczysz- czenie rynien z ziemi i zielska, niż sze- kać, aż trzeba będzie zakładać nowe?

Trzeba poprawić dojazd do stacji kolejowej w Lidzbarku

Z dnia na dzień wzrasta się ruch towarowy na stacji kolejowej w Lidz- barku. Ciężar na placu kolejowym i niedogodny dojazd hamują przepływ

furmanek chłopskich i samochodów ciężarowych różnych instytucji handlo- wych.

Na ulicy Szwoleżerów, łączącej sta- cję z miastem, przez 18 go- dzin na dobę kursują wszelkiego ro- dzaju pojazdy. Nierzadko można tu zobaczyć chłopca bezradnie stojącego przy wozie z połamanymi kołami. Re- mont nawierzchni na tej ulicy jest sprawą bardzo pilną, ponieważ zle bru- ki powodują trudności przejazdu.

Jednak sama renowacja ulicy nie rozwiąże problemu stałego zakorko- wania stacji towarowej i wagi wozow- wej. Miarodajne czynniki — w pierw- szym rzędzie Zarząd Miasta i kierow- nictwo stacji kolejowej winny znaleźć rozwiązanie. Wydaje się celowym rozszerzenie ul. Szwoleżerów, oraz prze- niesienie składów lnu na drugą stronę torów (do strony Górowa). Realizacja tej koncepcji będzie wymagała pew- nych wkładów, ale w interesie rolni- ctwa i przemysłu będzie on celowy.

Kończymy zwózkę roślin okopowych Chłopi wykonali swoje zadania w całości

Kopanie i zwózka ziemniaków i in- nych okopowych na terenie naszego województwa szybko zbliża się ku koń- cowi. Chłopi właściwie już wykonali swe zadanie prawie w całości.

Na obszarze gospodarstw chłopskich sprzątnięto ziemniaki z 92.708 ha, o- raz buraki pastewne i inne okopowe z 10.241 ha, czyli pełne 100 proc. pozosta- ły jeszcze gdzieś w polu tylko

buraki cukrowe, których ogólny ob- szar wynosi ok. 5.000 ha.

Dzięki pomocy ludności rolnej, któ- ra w miarę kończenia wykopków na własnej ziemi przerzucała coraz więcej wolnych rąk do pracy na tereny gos- podarstw państwowych, również i te ostatnie poczyniły znaczne postępy.

Na obszarach olsztyńskiej dyrekcji PGR czekają jeszcze na sprzęt tylko nieznaczne ilości buraków cukrowych. Ogółem sprzątnięto okopowe z prze- szło 7.000 ha.

Nieco gorzej przedstawia się stan rzeczy na terenie giżyckiej dyrekcji PGR, która ma jeszcze spore zaległo- ści w kopaniu buraków cukrowych i pastewnych, oraz marchwi i brukwi.

jednak w zasadzie palącego dla Hławy zagadnienia głodu mieszkaniowego.

NARESZCIE ODBUDOWA

Do odbudowy nadaje się w mieście bardzo wiele wypalonych budynków, ale więcej jeszcze do rozbiórki, którą prowadzi się z subwencji państwo- wych. Mimo jednak intensywności ro- bót rozbiórkowych, dotychczasowy ef- fekt jest prawie niedostrzegalny wobec ogromu zniszczeń.

Plan sześcioletni przewiduje całko- wite oczyszczenie miasta z gruzów i jego planową odbudowę. Na pierwszy ogień ma iść ulica Dworcowa, przy której znajduje się szereg nadających się do odbudowy domów. Wstępne ro- boty rozpoczyna się już w roku przy- szłym. Będzie to wielki dzień dla mie- szkańców Hławy. (il)

Nasi korespondenci donoszą

KETRZYN. — Przy Pow. Radzie- Zw. Zaw. powstała komisja akcji so- cjalnej pod przewodnictwem ob. Anto- niny Górskiej. Sekretarzem została ob. Zofia Długoborska, zaś skarbnikiem Feliks Dziemecki. (ma)

KLEBARK WIELKI. — W roku przyszłym powstanie w naszej gminie wzorowo urządzone przedszkole. Będzie ono jednym z najlepiej wyposażo- nych na terenie powiatu olsztyńskiego. Koszt robót wykonaniowych wynie- si 2,7 mil. zł. (ul)

LIDZBARK. — Ob. Jan Czyżyk z Dobrego Miasta zakontraktował pół- tora hektara konopi, które już osta- wił do roszarni. Właściwa uprawa roli, odpowiednie nawożenie i duży wkład pracy opłacił się plantatorowi, gdyż za dostarczone konopie przy uro- dzaju 100 q z jednego ha (wysokość 3,30 m.) roszarnia wypłaci 183.000 zł.

LIDZBARK. — Po długim oczekiwa- niu i wielkich staraniach nareszcie na- sze miasto doczekało się międzyшко- nej przychodni dentystycznej. Przy- chodnię prowadzi dr. Andrzejewska, która rozpoczęła już badania uziebia- nia dzieci szkół podstawowych. (ak)

MIŁOMYŃ. — W ub. niedzielę miejscowe koło Zw. Prac. Spół- dzielczych dokonało otwarcia włas- nej świetlicy związkowej. Udział w uroczystości otwarcia wzięli pierwszy sekretarz KP PZPR ob. Kowalczyk, oraz prezes PZGS ob. Baliński. (d)

OSTRÓDA. — W szkole podsta- wowej dla dorosłych przy ul. Olsztyń- skiej odbyła się uroczysta akademie poświęcona pogłębianiu przyjaźni polsko-radzieckiej. W części artysty- cznej wystąpili uczniowie szkoły dla dorosłych. (mr)

OSTRÓDA. — Pracownicy Zarządu Miejskiego i przedsiębiorstw komun- alych na zebraniu w dniu 27 ub. m. po-

Życie i działalność Lenina na ekranie kina Polonia

W dniach 5, 6 i 7 bm. na zakoń- nienie Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Pol- sko-Radzieckiej kino „Polonia“ w Ol- sztynie wyświetlać będzie w ramach fe- stiwali, najnowszy film radziecki „W. I. Lenin“, ilustrujący życie i działal- ność wielkiego wodza i nauczyciela mas pracujących.

Film ten jest uzupełnieniem wy- świetlanych u nas filmów pt. „Lenin w październiku“ i „Lenin w 1918 r.“ i odzwierciedla na podstawie archi- walnych dokumentów, rękopisów, fo- tografii, rysunków i historycznych kro- nik filmowych. (ada)

Ogłoszenia drobne

LOKALE

Przejezdny poszukuje niekrepującego umebowanego pokoju w Olsztynie. Oferty do Życia Olsztyńskiego pod „Wypłacalny“.

B-89740